

KURYER LITEWSKI

W Wilnie we Środę dnia 21 Września r. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety senackiej z dnia 10go września.

Przez Najwyższy dyplomata pod dniem 30 sierpnia, rzeczywisty radca tajny, zarządzający ministerium spraw wewnętrznych, Hrabia Koczubey, mianowany kawalerem orderu ś. Jędrzeja.

Przez Najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane w roku teraźniejszym:

D. 19 sierpnia. Zasiadający w ekspedycji budowania Kremlina, Xiążę Alexy Dolhoruki rangi 5tej klasy, tudzież radca dworu Jan Safonow i Alexander Gedeonow, za gorliwą służbę, mianowani, pierwszy rzeczywistym radcą stanu, a dalsi radcami kolegialnymi. Sztabslekarz finlandzkiego korpusu kadetów Boldt, mianowany asesorem kolegialnym.

D. 21 sierpnia. Zostający w departamencie narodowego oświecenia, radca kolegialny, Mikołaj Ostolopow, na podanie Cesarzowej Jeymości Maryi Fedorowny ogorliwej i chwalebnej jego służbie pod zawiadostwem Najjaśniejszej Pani, mianowany radcą stanu.

D. 24 sierpnia. Należący do etatu stayni dworu jasielnicy rangi 9tej klasy, Karol Ceyzich, za gorliwą służbę mianowany mistrzem pojazdów z rangą 8mej klasy.

D. 27 sierpnia. Mistrz obrzędów radca stanu Xiążę Gagaryn, w nagrodę gorliwej służby, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

D. 29 sierpnia. Zostający przy wojennym generał gubernatorze petersburskim, radca kolegialny, Chmielnicki i fizyk mieski petersburski radca dworu Pietraszewski, za gorliwą służbę mianowani, pierwszy radcą stanu, a drugi radcą kolegialnym.

D. 30 sierpnia. Mistrzowi obrzędów dworu J. C. M. rzeczywistemu radcy stanu Xięciu Gagarynowi, rozkazano być mistrzem dworu.

Teyże daty. Rzeczywisty radca stanu Koronilow, mianowany radcą tajnym, i ma zasiadać w Rządzącym Senacie.

Teyże daty. Sprawujący obowiązki kamerjunkra assessor kolegialny Hrabia Alexander Soltohub, otrzymał rozkaz sprawowania obowiązków mistrza obrzędów dworu J. C. M.

Teyże daty. Należący do ermitażu radca stanu Łabiński, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Teyże daty. W nagrodę szczególniejszych zasług zawiadującego kancelaryą N. Cesarzowej Jeymości, Maryi Fedorowny, radca stanu, Nowosilcow, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Cesarz Jmć d. 11 lipca r. t. potwierdził urządzenie i etat kantoru handlowego banku państwa, w Astrachaniu.

Podług Ruskiego Inwalida z dnia 7 września przez rozkaz dzienny d. 4 t. m. dowódca brygady odwodowej oddzielnego korpusu kaukazkiego generał major, Dreniak, naznaczony komendantem do Irkucka, i ma się uważać w woysku. Uwolniony ze służby generał major Werewkin, przyjmuje się do służby, po armii, i naznacza się na komendanta do Moskwy.

Były sankt-petersburski głowa mieski, pierwszego stopnia kupiec Zukow, mianowany kawalerem orderu ś. Anny 2giej klasy, bez przywłaszczenia podług tego orderu prawa na szlachectwo.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 28 września.

Wczoraj, dnia 27 b. m. stolica tuteysza obchodziła uroczyste rocznicę Koronacyi Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosssy Alexandra I, i Najjaśniejszej Cesarzowej Elżbiety Alexiejewny, przez powinszowania i nabożeństwa, odprawiane w kościele metropolitalnym ś. Jana, w obecności władz krajowych, oraz w kaplicy zamkowej. Wieczorem oświecono miasto i gmachy publiczne.

Nie J. C. M. Wielki Xiążę Mikołaj, (jak w przeszłej gazecie przez omyłkę wydrukowano) lecz W. X. Michał wyjechał d. 22 b. m. z Warszawy.

W przeszłą sobotę cała jazda, zgromadzona od niejakiego czasu w okolicy Warszawy, wystąpiła na przyległych błoniach, gdzie przed NN. WW. Xiążętami Konstantym i Michałem przeciągnęła. Nazajutrz i wczoraj ruszyła w drogę do miejsc sobie przeznaczonych.

AUSTRIA.

(z Gaz. Warsz.) Wiedeń, dnia 17 września. Żadne uzbrajania (pisze gazeta berlińska) nie czynią się w całej Austrii; poruszenie nastąpiło w tém tylko woysku, które stoi na granicy; nigdzie zaś, ani w ziemi siedmiogrodzkiej, ani w Bannacie nie ściągano woyska. Wszystkie w tej mierze pogłoski są bezzasadne. Nie potwierdza się także, aby w Austrii przyjmowano chirurgów do woyska rossyjskiego.

Słychać (pisze dalej wspomniona gazeta), iż Xiążę Alexander Ypsylanty, osadzony w twierdzy węgierskiej Mungats, został uwolniony z rozkazu Xiążęcia Metternich i wyjechał pod obcym nazwiskiem do Tryestu. (Gazeta zaś pruska stanu umieszcza artykuł z Pest pod d. 7 września, w którym donosi, iż Xiążę Ypsylanty nie został wypuszczony z Mungats i nie wyjechał do Tryestu, a przynajmniej podróżni, którzy z tamecznych stron do Pest przybyli, zapewniają, iż wspomniany Xiążę siedzi w rzeźzonej twierdzy.)

Czytamy w gazecie weneckiej, iż podług najświeższych odebranych morzem wiadomości, porządek przywrócony został w Stambule, Smyrnie, i innych znaczniejszych miastach tureckich. Wieść o zdobyciu Saloniki przez greków, jest fałszywą. Słychać jednak, iż d. 3 sierpnia zaszła bitwa na morzu w okolicach Samos, którą turecy znowu przegrali.

PRUSY.

(z Gaz. warsz.) Berlin, dnia 22 września. Arcy-Xiążę Austriacki Ferdynand wyjechał ztąd onegdaj do Drezna.

Przejeżdżali tedy vice-konsul rossyjski Łabiński i strzelec polowy Dubrowski, wysłani gońcem z Petersburga do Paryża.

Jedna z gazet tutejszych donosi pod artykułem z Paryża, iż Xiążę Wołkoński, który dnia 29 sierpnia przybył z Florencyi do Wiednia, wyjechał do woyska, i że Baron Lützow, internuncjusz austriacki w Stambule, który podjął się dawać opiekę poddanym rossyjskim w Turcyi, podał już kilka skarg Porcie.

NIEMCY.

(z Gaz. warsz.) Od brzegów Menu dnia 12 września. Jedno z pism publicznych niemieckich radzi dyrekcjom teatralnym, aby dały jakie sztuki na dochód nieszczęśliwych greków.

Towarzystwo utworzone w *Stuttgardzie* na wsparcie greków, ogłosiło, iż zamierzonego sobie celu chce dożyć takimi tylko drogami, któreby każdy sąd uznał za prawe; iż nikogo nie zachęca do wojny przeciwko Turkom, iż nigdzie nie zakłada składów broni i nikogo nie uzbraja.

ANGLIA.

(z *Gaz. warsz.*) Londyn, dnia 7 września. Niektórych obywateli tutejszych uraziło, iż Król mianował Lorda prezydenta dublińskiego Baronem, a zaszczytu tego nie okazał Lordowi prezydentowi londyńskiemu, i że był na uczcie, którą miasto *Dublin* dało, a wymówił się od przyjęcia podobnego zaproszenia ze strony miasta *Londynu*.

Ze wszystkich zeznań świadków w sprawie o zabicie *Honeja* i *Francisa*, podczas rozruchu przy wywiezieniu ciała Królowej, pokazuje się, iż żołnierze gwardyi bokuwały użyli broni. Przyznaje to także gazeta ministerjalna *Kurier*; lecz twierdzi, iż tego konieczna potrzeba rozpedzenia tłoczącego się ludu wymagała. Wtenczas zaś dopiero, gdy pospolstwo rzuciło błotem i kamieniami, wojsko wystrzeliło, z początku samym prochem, a potem ostrymi ładunkami. Dotąd jednak niewiadomo, kto zabił *Honeja* i *Francisa*, czego zapewne sąd nie potrafi wysledzić.

Lud w *Stockord* przyjął Lorda *Stewart*, brata *Margrabiego Londonderry* (Lorda *Castlereagh*) z sykaniem i gwizdaniem. Pytał się go o *Majocchię* i innych świadków, którzy zeznawali w sprawie przeciwko Królowej. Napróżno podnosiłszy dziecię swoje, trzymał je przed głową. Małżonka jego, zemstała podczas rozruchu.

Słychać tu o przymierzu zaczepnem i odpornem między trzema wielkimi Mocarstwami i manifestacie narodu greckiego do wszystkich rządów europejskich.

FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Paryż, dnia 8 września. Wczoraj odprawia się tu ważna rada ministrów, pod przewodnictwem samego Króla. Wezwano na nią: *Xiążęcia Richelieu*, oraz ministrów interesów zagranicznych, wojny, morskiego, spraw wewnętrznych, skarbu, Pana *Lainé* i Pana *de Serre*, wielkiego kanclerza. Ostatni nie mógł być dla słabości zdrowia. Uważano potem większą czynność w ministerjum wojny i morskiem.

Dnia 2 b. m. odprawił się w *Bordeaux* wspaniały pogrzeb zmarłej marszałkowej *Moreau*. Najznakomitsi urzędnicy mięsoy szli za karawanem, który poprzedzał Pan *Ravez*, prezes izby deputowanych. Król zwołał wybiercze zgromadzenia okręgowe w 17 departamentach na dzień 1 października, a zgromadzenia departamentowe na 10 tegoż miesiąca. Pomiędzy wychodzącymi deputowanymi najcelniejsi są: PP. *Debonild*, *Clausel de Consergues*, *Vaublanc*, *Hautfeuille*, *Hrabia Dupont*, *Villele*, *Puymaurin*, *Castelbajac*, *Jobez*, *Salaberry*, *Sesmaisons*, *St. Aignan*, *Royer-Collard*, *Froc de Boulaye*, *Delalot*, *Baron Louis*, *Blanquart de Bailleul*, *Favart de Langlade*, *Bertin-Deveaux*, *Chauteaudouble*, *Jacquinet*, *Bourienne* i t. d. Niektórzy z nich przewodniczą na zgromadzeniach wybierczych, i mogą być znowu obrani.

Zdaje się, iż wkrótce, a nawet przed rozpoczęciem przyszłego posiedzenia izb, strony ministrów i rojalistów pogodzą się z sobą. Pan *Deserre* układa się w tej mierze ze strony pierwszych, a Pan *Villele* ze strony drugich.

Paryż, dnia 12 września. *Xiążę Demetry Komnen*, kawaler orderu *ś. Ludwika*, i marszałek polny, który, podług mylnego doniesienia niektórych gazet, miał bawić w *Piemontcie*, a istotnie żył spokojnie w *Paryżu*, i mieszkał na ulicy *ś. Dominika*, umarł dnia 7 b. m. Onegdaj zaś odprawił się wspaniały pogrzeb ciała jego. Rozmaite oddziały osady tutejszej szły za karawanem. Wspomniany *Xiążę* był prawdziwym potomkiem dawniejszych cesarzów z rodziny *Kommeniuszów*, i za takiego uznał go dwór francuzki w roku 1783. Zostawił brata, *Hrabiego Jerzego Komneniusza*, i siostrzenicę *Xiężną Abrantes*. *Xiążę Demetry* opuścił Francją w roku 1791 i zawsze sprzyjał *Burbonom*.

Na herbie obwiedzionym palmami, miał orła w złotem polu, z koroną cesarską u góry, i napisem: *Fortuna manet, fortuna perit*, (sława zostaje, szczęście przemija). *Rzeczony Xiążę* miał lat 72. Jako potomek byłych cesarzów greckich mógł używać pojazdów z herbem monarchicznym, lubił nauki, umiał dobrze język grecki dawny i nowy.

Przybył do *Marsylii* *P. Green*, konsul angielski w *Patras*, z kąd skrycie umknął przed zapalczywością ludu. Wyrzucają mu Grecy, iż był szpiegiem, i Turkom wszelkimi sposobami dopomagał, a przez to zgwałcił prawo narodów i neutralność.

Podług urzędowych doniesień (pisze gazeta berlińska), *Xiążę Wellington* domagał się od Francji skutecznej pomocy, dla przeszkodzenia wyjściu obcego wojska, do kraju tureckiego. Ministrowie francuzcy, odwołując się do świętego przymierza, ofiarowali tylko szczerę pośrednicztwo. Oświadczyli oraz, iż gdy Rosya nie dała Francji żadnego powodu do nieukontentowania, Francya też nie może sobie nie przeciwko niej pozwolić, równie jak przeciwko innym mocarstwom, które w podobnym razie jednakowych względów od niej wyciągały; wreszcie, gabinet angielski zna dobrze kształt rządu reprezentacyjnego, i wie, iż tam, gdzie idzie o posiłki, nie bez przyłożenia się izb stanowiąc nie można. Następująca okoliczność potwierdza to, iż ministrowie nasi nie przyjęli wniosków Anglii. Dnia 2 b. m. Król miał obejrzyć gwardyę swoją. Lord *Wellington* przybył umyślnie na to poprzedzającego dnia do *Paryża*; w nocy zaraz posłano półkolem rozkaz, aby nazajutrz nie występowały. Tysięczne złąd były domysły. Od 7 lat utrzymywała się Francya jedynie powszechnym pokojem, a rząd użył tego czasu na powściągnięcie namiętności, i zamknięcie ich w obrębach dobrze lub źle rozciągniętych. Wszystko zaś jest tylko przytłumionem, nie zaś wytepieniem. Z czasem jedynie może się ustalić spokojność. Nadto, prawa strona, która nie ukrywa ani nienawiści swojej przeciwko wypadkom rewolucyjnym, uświęconym przez konstytucyę, ani chęci przywrócenia dawnego porządku rzeczy, nabiera przewagi groźcey nawet tronu konstytucyjnemu. Narod okazuje oczywisty wstręt temu stronnictwu. Jakżeby smutne skutki mogły stąd wynikać, gdyby się jeszcze do tego zagraniczne kłopoty przyłączyły? Usiłuje więc rząd uniknąć obojga.

Mieszkający tu Anglicy chcą nadać niejaka świętność *Xiążęciu Wellingtonowi*, przez urojone niebezpieczeństwa, któremi nibyto był zagrożony. I tak mówią, iż syn marszałka *Ney*, młodzieniec mający 22 lat, chciał go wyzwąć na pojedynek, a jeśliby nie otrzymał zadosyćuczynienia postanowił zabić go publicznie. Uwiadomiony o tem *Xiążę Richelieu*, pojechał natychmiast do marszałkowej *Ney*, żądając objaśnienia rzeczy. Marszałkowa odpowiedziała, iż, jeśli syn jej może mieć jaką urazę do *Xiążęcia Wellingtona*, za postępowanie jego w sprawie ojca swego, chwili jednak, kiedy tenże *Xiążę* bawi we Francji, nie poczyta za przyzwoitą do napastowania jego; gdyby wreszcie chciał poszukiwać na nim zadosyćuczynienia, szukałby go w *Londynie*. Mniemane zniewagi, jakich wspomniany *Xiążę* miał doznawać, są również bezzasadne. Pokazywał się on na wszystkich publicznych miejscach i teatrach, a obecność jego wszędzie samą obojętność wzniewała. Mówiąc do niego dawano mu tylko tytuł: *Jenerale!* *Xiążę Wellington* przybył d. 29 z. m. na operę w *grubey* żałobie po śmierci Królowej angielskiej, równie jak Pan *Stuart*, poseł angielski. Miał order *ś. Duchy*. Słychać, iż chciano go znieważyć. 60 żandarmów przebranych w suknie cywilne było w pogotowiu wraz z oddziałem gwardyi królewskiej do powściągnięcia wszelkiej napaści. Inne gazety tutejsze twierdzą, iż wspomniany *Xiążę* nie był tego dnia na operze.

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Liwnora*, dnia 5 września. Słychać iż jenerałowie francuzcy *Lefebvre Desnottes* i oba *Lallemant*, bracia, przybyli do Grecji z wielu oficerami francuzkimi, co jednak potrzebuje potwierdzenia.

Jak najlepsze porozumienie panuje między grekami i baszą egipskim. Dwa okręty wspomnianego Baszy zabrane przez greków, uwolniono natychmiast z rozkazu ministra morskiego w Idryi.

Dwa oddziały okrętów kupieckich, płynących pod banderą amerykańską z działami i potrzebami wojennymi; zawinęły do Idryi, i zaraz odebrały zapłatę gotówkami.

Przy zdobyciu Tripoliza, Xiażę Demetry Ypsylanty dowodził wojskiem, a Xiażę Kantakuzeno artylleryą. Po zrobieniu wyłomu, spartanie wpadli na pierwiey do miasta.

Xiażę Maurocordato przybył do Grecyi na okręcie z Marsylii z wieli grekami i oficerami francuzkimi.

Od granic włoskich, dnia 5 września. Mimo wszelkich zakazów i pogrozek władz angielskich na wyspach Jońskich, wiele młodzieży udało się ztamtąd do Morei, dla powiększenia utworzonego tam korpusu jończyków, który już znacznie odniósł korzyści nad turkami. Na wyspach jońskich panuje zaburzenie umysłów, którego podobno wojsko angielskie nie potrafi przytłumić.

W Y S P Y J O Ń S K I E.

(z Gaz. warsz.) Korfu, dnia 3 sierpnia. Wojsko tureckie pod dowództwem Churschid Baszy stoi ciągle przed Janiną, a dostawczy moździerze, strzela do warowni nad morzem. Braknie mu jednak żywności. I dla tego zapasy nasze sprzedajemy drogo tirkom w Prevesa, którzy je ztamtąd sprowadzają dla woyska.

W Grecyi wyszły dwie odezwy. W pierwszej czytamy: „Pargiotowie, Jończykowie! Waz poległ od Krzyża! Mieszkańcy skalistych okolic Sulli przywrócili wolność Epirowi. Porzucaycie ziemię, gdzie nieprzyjaciele wasi panują. Nie masz rzecyzpolitey jońskiej, nie masz wolności, gdzie chorągiew angielska powiewa. Angliey są przyjaciółmi barbarzyńców. Uciekaycie od nich! Powracaycie, wszyscy, niechay każdy obeymie niwy swoje, a wy młodzieńcy, młode lwy, walczcie obok nas. Szuły będzie wasz hufiec, lecz otrzyma nazwisko wyborowego. Święty znak Krzyża powiewa wszędzie na brzegach Epiru, i jest godłem pokoju. Przybywajcie do nas Pargiotowie, Jończykowie! Patrzyć, oto wszyscy grecy wzięli się do broni. Chcecie się pokazać niegodnymi.” W drugiej odezwie wyrażono: „Państwo Hellenistów jest rzeczywistém. Mamy broń, proch, przyjaciół; nieprzyjaciele nasi pierzchają; przestrasza ich to słowo: wolność. Senat rzecyzpolitey jońskiej źle sobie względem nas postąpił. Ciężki grzech spada na głowę grzeszących. Wojsko nasze obozuje przy brzegach morskich, naprzeciw wyspy Leukos. (St. Mauré). Dobrych mieć będziecie przewodników. Niechay słowa zbawienia rozylegą się, drukiem po całym świecie.” Pierwsza odezwa podpisana przez rządców Sulli, jest datowana w obozie przed Pargą dnia 18 czerwca r. b. a druga podpisana przez Jędrzeja Mataréo, Vongeli Pona, Fr. Pocca, i wszystkich członków hufca wyborowego, ma datę 17 czerwca r. b.

Rząd nasz okazuje się ciągle surowym dla Moreyczyków i licznych ich stronników na wyspach jońskich. Okręt cefaloński, płynący pod banderą angielską z potrzebami wojennymi z Liworny do Morei, przymuszony burzą zawinąć do Zante, został zabrany na skarb. Grecy upominali się o ładunek, lecz nadaremnie. Odesłano na powrót 23 jończyków raniionych w Morei, którzy chcieli przybyć do domów swoich, i tam się leczyć. Grecy i jończykowie mocno sarkają na to.

Zante dnia 12 sierpnia. Zdaje się, iż wojna greków z tirkami zawczasie i bez należytego przysposobienia nad Dunajem wybuchnęła. Słychać, iż miała się dopiero zacząć w jesieni roku przyszłego 1822. I ztąd można sobie wytłumaczyć zamęt w dzisiejszych działaniach. Nadewszystko zaś, dobrej tey i piękney sprawie braknie naczelnika, jednego z tych jeniuszów, którzy sami tylko mogą szczęśliwie kierować wypadkami, i którzy obdarzeni rzadką walecznością i nadzwyczajnym rozumem, mają najwyższe widoki, tak jak sami do tego; co jest najwyższém, należą. Taki jeniusz

potrzebniejszy jest, a niżeli pieniądze, proch, olów i działa. Oba Xiażęta Ypsylanty i Kantakuzeno posiadają wiadomości woyskowe; mają walecznych podwładnych dowódców, jako to znany Odysseus walczył pomysłnie w Romelii; lecz taka sprawa nie przestaje na tém, co jest zwyczajnem, a nawet tylko dobrem; wielkość jedynie i nadzwyczajność może ją do celu doprowadzić. Przypuściwszy, iż brak pieniędzy, dział, potrzeb wojennych, żywności, biegłych oficerów, wprawy woyskowej i t.d. oraz w znaczney części wahający się duch woyska, nie przeszkodzą grekom odzyskać wolności, czegoż się wtedy dla nich spodziewać lub lękać potrzeba? Grecy nie mają jeszcze zdolności do składania krajów związkowych. Oświeceni tego narodu poznawali, iż trzeba wprzód przez nauki przysposobić lud do tego. Takim celem zajmowały się szkoły publiczne w Chios, Cydonii i Smyrnie, gdzie szczególnie uczone języka i dawnych dziejów krajowych. Terazniejsi młodzi grecy, chcąc bydź użytecznym krajem, potrzebują sprężystego rządu, któryby wszystko powściągał. Gdyby, o czem wątpić wypada, grecy bez pomocy żadnego mocarstwa odzyskali teraz wolność, gdyby polityka im europeyska dozwoliła posiadać Stambuł, będący kluczem na czarne morze, w tym razie mogliby znówu doznać okropniejszych nieszczęść, a niżeli po śmierci Alexandra, Króla macedońskiego, kraj ich dotknęły. Wszystko bowiem, co się teraz okazało, wystawia zamiary ich dowódców i postać przyszłości. Po pokonaniu wspólnego nieprzyjaciela obudziłyby się namiętności. Oba Ypsylanty, Xiażę Kantakuzeno, Ali Basza Janiny, który wtedy zostałby chrześcijaninem, chcieliby zapewne panować w Stambule, i o to walczyliby z sobą.

T U R C Y A.

(z Gaz. warsz.) Smyrnia (w Azji) dnia 7 sierpnia. Kontr-admirał francuzki Halgan, który d. 28 lipca przybył do zewnętrznego portu tuteyszego, zna dobrze okolice nasze. W roku jeszcze 1817 dowodził flotą w Lewancie, zjednał sobie szacunek i wdzięczność. Oprócz 2 fregat francuzkich, stoi 5 mniejszych statków wojennych w tutejszym porcie; fregata zaś francuzka i 6 brygów krążą gdzieindziej.

Od granic tureckich dnia 27 sierpnia. Pan Neri, agent turecki (pisze gazeta berlińska) wysłany do Paryża, a zabrany przez kapra idryyjskiego, miał mieć przy sobie 25 milionów w złocie, wexlach, kleynotach, i kosztownych podarunkach. Zdaje się, iż mu polecono wyjednać pośrednictwo Francyi przy pomocy posła angielskiego. Wspomniane pieniądze i rzeczy uznano za dobrą zdobycz, weszły zaraz do kassy greckiey, a listy, które wiozł, posłano do Odessy.

List kupiecki pisany z Alexandryi w Egipcie pod dniem 12 lipca wyraża: „Basza nasz przybył tu d. 14 z. m. i natychmiast zalecił, aby żaden okręt nie wypływał. Odebrał od W. Sultana rozkaz uzbrojenia wszystkich swoich okrętów i wysłania ich przeciwko grekom. Ze zaś okręty nasze po większej części są na morzu z towarami, kazał więc Basza kupić kilka okrętów kupieckich, będących w porcie, uzbroić je, i przyłączyć do eskadry swojej. Eskadra ta złożona z 16 okrętów, między któremi są 3 fregaty, popłynęła d. 10 b. m. ku wyspie Rhodus. W. Sultan wydał firman, zakazujący wywozić zboża z morza czarnego, aby grecy nie opatrywali się w żywność. Z tuteyszego nawet portu Basza nie każe wypuszczać żadnego okrętu ze zbożem bez złożenia rękoy, bojąc się, aby nie zawinął do greków. Dziś przybył tu okręt angielski z Kamea, zkad wziął 2 tatarów i 6 kupców tureckich z różnemi towarami. W żegludze spotkał 5 okrętów greckich, które przymusiły go do oddania towarów, a tureków i tatarów zabrały, kapitanowi zaś okrętowemu za frakt zapłaciły.”

Uciekający grecy z Wołosczyny wystawiają smutny obraz tey prowincyi. Kiaja Bey, który zdraycę Kaminara Sawę i ludzi jego zastrzelić kazał, po tém zabójstwie oświadczył, iż W. Sultan powszechną amnestyą ogłosił. Ciągłe jednak okazuje okrucieństwa.

Grecy zwłaszcza na wyspach, których turecy

lekający się morza nie tyle uciskali, ile ziomków ich na stałym lądzie, są pierwszemi szypkami na morzu śródziemnem. Oyciec, nie chcąc opłacać haraczu, czyli pogłównego od młodego syna, oddaje go kapitanowi okrętowemu na naukę sztuki żeglarskiej. Maytek grecki zna lepiej głębokość wody i niebezpieczne burze w cieśninie morskiej, a niżeli inny jaki. Co rok więc zmniejsza się tam żegluga szwedzka i duńska, a grecka powiększa. Do *Marsylii*, nawet *Barcellona*, *Raguzy* zawija więcej okrętów greckich. Odbywają one raz lub dwa razy na rok żeglugę z Lewantu do portów chrześcijańskich, więcej, a niżeli okręty innych narodów. Co pochodzi ztąd, iż mają dosyć maytków, i że po dług dawnego zwyczaju, kończą przedzey kwarantannę. Grek mniej się lęka morowej zarazy, i mało mu ludzi na nią umiera; z zarażonych bowiem portów przedko towary wyladowywa i bierze, a pospolicie zatrzymuje się w zewnętrznym porcie, który jest zdrowszym. Do tego jeszcze przydać należy: 1) iż maytek grecki szupłą bierze płacę, 2) iż żywność jego mało kosztuje, 3) iż w żegludze mniej potrzebuje trunków, 4) iż surowe materyały do budowy okrętów, są równie tanie, jak płaca robotnikom, 5) iż pospolicie nie zatrzymuje się maytków greckich na kwarantannie. Pomimo wszelkiego ściśnienia handlu okrętów greckich na wyspie Malcie i w wyspach jońskich, grecy mają tam w swoim ręku całą prawie żeglugę do portów tureckich i barbarzyńskich. Przez wzrost handlu i powiększenie liczby okrętów podniosła się w 30 ostatnich latach oświata narodu greckiego, który w krajach chrześcijańskich nauczył się cenić wolność.

H I S Z P A N I J A.

(z *Gaz. warsz.*) *Madryt, dnia 27 sierpnia.* Słychać, iż minister spraw wewnętrznych prosił Króla o upoważnienie, aby na przyszłym zgromadzeniu nadzwyczajnych stanów mógł naprzód podać projekt do prawa, stanowiący karę na tych, którzyby gwałcili konstytucyą.

W *Pampelunie* były niejaki rozruchy z powodu fałszywej wieści, iż Król skrycie ujechał z *St. Ildefonso* do Francji. Zebrani obywatele na ulicach mówili o zdradzie i spiskach. Pokazało się potem, iż źle myślący wieść tę puszczili.

Mówią, iż generałowie *Sayas* i *Longa*, chcą być naczelnikami kontrrewolucyi, i że stronników *Józefa Bonapartego*, oraz kilku amerykańców wciągnęli do tajemnego związku swego, którym *Infant Don Carlos* ma kierować. Gruba zasłona wszystko jeszcze pokrywa. Trudno będzie nadzwyczajnym stanom uwolnić kraj od zamieszek.

Posłowie *Bolívara*, którzy tu bawili dla układania się z rządem, odebrali rozkaz oddalenia się z Hiszpanii.

P O R T U G A L I J A.

(z *Gaz. warsz.*) *Lisbona, dnia 14 sierpnia.* Stany nasze uchwaliły, iż one tylko mogą stanowić konstytucyą i prawa, nie potrzebując zatwierdzenia królewskiego.

Odebrano tu wiadomość z *Brezylji*, iż prowincya *Bahia* ogłosiła się niepodległą rządowi w *Rio-Janeiro*. W *Fernambuko* strzelono do gubernatora i raniono go. Zabójca skoczył natychmiast w rzekę i utopił się.

D A N I J A.

(z *Gaz. warsz.*) *Kopenhaga, dnia 11 września.* Gazety duńskie umieściły wezwanie *Samuela Filipa* względem założenia nowej *Jerozolimy*. Czy-

tamy w niem między innemi co następuje: „Po myślnie okoliczności powołują nas do nowej *Chananei*. Uyrzemy znowu w Grecji płynące młkiem i miodem rzeki. W Grecji waleczyć będziemy za wiarę i niepodległość; a gdy dzieć barbarzyńcy zupełnie daleko wypędzeni zostaną, w świętym *Salomona* państwie wzniesiemy leżącą w gruzach świątynią i nową *Jerozolimę*. Każdemu, kto by chciał ruszyć do Grecji, mam zaszczyt oświadczyć, że im przedzey, tém lepiej.”

Czytamy w gazetach *Jutlandyi* następujące wezwanie względem utworzenia towarzystwa, trudniącego się zbieraniem składok dla greków, i wyruszenia im na pomoc: „Cymbrowie do broni! Okażcie, iż technicie duchem, który przodków waszych ożywił. Cymbry! ileż to próżniaków snuje się po twoich ulicach! Nie byłoby lepiej zamienić lulkę na oręż, a flaszkę na karabin? Wolicież przechadzać się po ulicach i z głodu umierać, niż na obronę chrześcijan wyruszyć? Ale nie. Lubo jestem najmłodszym synem *Danii*, nie wstrzymam ani głosu, ani dłoni mojej. Ty młodzieży! Słuchaj mię i idź za moim przykładem. Czekając może na przewodnika dla dopełnienia świętej powinności. Patrz, oto jestem gotów prowadzić cię na nypierwsze miejsce zebrania krzyżowników do *Offenbach*. Zawsze mię znajdziesz gotowym do wyruszenia z tobą, dokądkolwiek zechcesz, aby tylko na drogę sławy. Szczęśliwy będę, jeżeli o mnie wyczytają kiedy ziomkowie w pismach publicznych to doniesienie: *W wielkiej nad Prutem bitwie poległ młody duńczyk, nazwiskiem Kłod*. Ruszajmy więc bracia. W krajach, przez które do Grecji dążyć będziemy, znajdziemy pomoc, wsparcie i towarzyszków.”

(podpisano) *Kłod* uczeń teologii.

Xięgarnia Uniwersytecka w świeżym transporcie papierów muzycznych, których katalog nie bawiac z druku wyddzie, otrzymała następujące dzieła sławnego kompozytora P. Arnold.

		R. C.	
<i>Arnold. C. Méthode pratique pour le Pforte</i>			
Oe. 10	2. 50		
— — — — —			
Sonate pour le Pforte avec Clarinette ou Flute ou Vloncelle. Oe. 7	1. 50		
— — — — —			
Vive Henri IV. pour le Pforte avec Vloncelle	55		
— — — — —			
Rondeau pour le Pforte à 4 ms	65		
— — — — —			
Sonatine in C. pour Pforte seul	40		
— — — — —			
Sonate in Dmin Oe. 3. pour ditto	80		
— — — — —			
Sonate in Dmin Oe. 5. pour ditto	80		
— — — — —			
Sonate in A. Oe. 11. pour ditto	1.		
— — — — —			
Rondeau in Es. d. pour ditto Oe. 12	95		
— — — — —			
Divertissement. N. 1. Rondeau sur un thème Norwégien pour ditto	30		
— — — — —			
Divertissement N. 2. Romance pour ditto Oe. 14	50		
— — — — —			
Thème Polonais arrangé en Rondeau pour ditto. Oe. 15	75		
— — — — —			
Rondoletto. pour ditto	40		
— — — — —			
Rondoletto dédié à la Comtesse Platter	15		
— — — — —			
Variation in G. pour le Pforte Oe. 4	50		
— — — — —			
Variations in A. m. sur l'Air Russe favori. Belle Minka pour ditto. Oe. 8.	1		
— — — — —			
Variat. in G. en forme de Fantaisie pour ditto. Oe. 9	1		
— — — — —			
Variat. in C moll sur un thème original Oe. 17.	75		
<i>Kurpiński K. Mars i Flora. Balet allegoryczny przełożony na Fortepian.</i>			
Część druga	1. 35		

Wolno Drukować. F. N. Golański Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Beau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 19 średnia	27 cal. 9,2 lin.	+ 11,33 stopni	Połud. Wschod.	Pochmurno
	dnia 20 średnia	27 — 5,93 —	+ 9,17 — —	Połud. Wschod.	Deszcz
	dnia 21 godz. 6	27 — 5,4 —	+ 8, — —	Połud. Wschod.	Pochmurno

Wilno dnia 21 Września 1821 roku v. s.

Doniesienie teatralne.

W następującą niedzielę to jest dnia 25 września 1821 dana będzie reprezentacya wielkiej opery oryginalnie wierszem, z Historii Narodowej napisanej przez L. A. Dmuszewskiego artystę teatru warszawskiego we 3 aktach z muzyką Direkt. orkiestr. warsz. JP. Elsnera, pod tytułem Władysław Łokietek Król Polski czyli *Wisliczanka*, opera ta reprezentowana będzie z nowymi dekoracyami garderobą i wszelką przyzwoitą okazaloscia. G. Kamiński antreprenier teatru polskiego w Wilnie.

Dyrekcya jeneralna stad i stacyj stadnych Królestwa Polskiego.

1. Podaje do wiadomości publicznej iż na dostawę furazów, paszy, tudzież drzewa opałowego i światła dla stad Królewskich koni w Janowie w Województwie Podlaskim Obwodzie Bialskim umieszczonych, odbywać się tamże będzie przed inspektorem stad w asystencyi kommissarza obwodu Bialskiego w dwóch terminach dnia 3 i 15 października r. b. licytacya in minus, jako to:

Na miarę nową krajową.

Jęczmienia - - - - - korcy 7 garcy, 6.
Owsa - - - - - - - - - 3,601 garcy 18.

Na wagę cetnar a funtow 100.

Siana - - - - - Cetn. 10,747 funt. 50.
Słomy jarey na paszę - - - 1,946.
Ditto słomy kulowej na sieczkę 1,050.
Dito mierzwy na podscia! - - 5,900.
Drzewa opałowego sążni kubiczn-
nych - - - - - - - - - 100.
Swie łojowych - - - funtow 300.
Oleju - - - - - garcy 150.
Bawełny na knoty - - funtow 8.

Warunki głównejsze pod jakimi zamierzona licytacya otwartą zostanie są:

1. Odbywać się będzie licytacya na roczne opatrzenie pomienionego stada, zaczynając od dnia 1 listopada roku b. która jak tylko zatwierdzoną zostanie, podejmujący się w dniu 25 października roku b. dostawę rozpocząć jest obowiązany, tak aby z dniem 1 listopada roku b. furaz pasza na dwumiesięczną potrzebę do magazynu stajennego w Janowie dostarczonemi zostały, podział dalszej dostawy w ciągu roku co do terminow i ilości inspektor stada w czasie licytacji oznaymi.

2. Cena fiskalna od której licytacya na mniej (in minus) rozpoczęta być ma ustanawia się następnie.

Za korzec jęczmienia - - - zł. pol. 8
— — — owsa - - - - - 6 gr. 15.
Siana cetnar - - - - - 2 gr. 20.
Słomy jarey na paszę cetnar - - 2 —
Ditto kulowej na sieczkę cetnar — 2 —
Ditto mierzwy na posłanie cetnar — 1 gr. 10.
Drzewa opałowego sążni kubiczny — 36 —
Swie funt jeden - - - - - 1 gr. 5.
Oleju garniec jeden - - - - - 7 —
Bawełny funt jeden - - - - - 4 —

3. Dostawa furazu dzieć się ma w gatunkach dobrych, czystych i zdrowych wedle prób przez inspektora przy licytacji wskazanych, i następnie po zaliczowaniu przez obydwie strony na wzajem opieczetowanych, a to za kwitami wydziału stadnego w Janowie, które podpisami inspektora łącznie z kontrollerem pieczęcią urzędową opatrzone być mają.

4. Wypłata należitości niszczoną będzie po skutecznoney dostawie furazów paszy na raty przy kontraktach podzielić się mającey, za podaniem do dyrekcyi jeneralnej stad w Warszawie likwidacyi kwitami szczegółowemi wydziału stadnego udowodnionej.

5. Stawiający do licytacji złożyć winien radzie dziesięć procentowe w gotowiznie lub dokumentach hypotecznych, które po ukończonej li-

cytacji, na tychmiast zwrócone będą; oprócz tego co się przy licytacji utrzyma vadium to przy zawarciu kontraktu na kaucyą wymierzone będzie, która czwartą część ogólnej należitości wynosić powinna.

6. Chociaż na pomienione produkta co do gatunku każdego respective licytacya odbywać się będzie, jednakże gdy kto całej dostawy wszystkich dostarczeń podjąć się zechce; korzystniejsze pod warunki, łakowy przy entrepryzie utrzymany zostanie.

7. Protokół licytacji zaraz po podpisaniu staje się dla licytanta obowiązującym. dla rządu zaś dopiero po nastąpiej przez dyrekcyą jeneralną stad królewskich approbacie; po czym kontrakt formalny przez strony obydwie zawarty zostanie.

8. Koszta papieru stepowego do kontraktu, tudzież ogłoszenia i portoryi od przesyłających się pieniędzy; należec będą do entreprenera.

9. Według powyższych punktów mający chęć licytowania zechce się w powyżey oznaczonym miejscu i terminach stawic, do czego wzywa się także, ochotników z Państwa Rosyjskiego, którym wszelkie trudności w przeprowadzeniu furazów najbliższą drogą z rzeki Bugu z strony wydziału stadnego ułatwiane zostaną, o czem równie jak i o innych szczegółowych warunkach interesanci dokładniejszą wiadomość i informacyą w biurze inspektora stad w Janowie przed licytacyą zasięgnąć mogą. W Warszawie dnia 20 września 1821 roku koniuszy dworu J. C. K. Mości prezydujący (podpisano) Henryk Zabiełło. Sekretarz jeneralny (podpisano) Szelewski.

Za zgodność z oryginałem poświadczają inspektor stad kawaler Jan Ritze.

Wezwanie kredytorów.

1. Roku 1821 miesiąca marca 17 dnia, w Sądzie Ziemskim Ptu Brastawskiego słuchali Ukazu Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu za N. 584 razem z dziełem szlachcica Kazimierza Salmonowicza z jego zeszytym oycem Janem Salmonowiczem v. Marszałkiem Brastawskim w rzeczy danego prawa na wieś Niewierahnce nadesłanego, przez który zalecono rozebrać sprawę tychże Salmonowiczow podług porządku praw Litewskich konst. 1726, 1764, 1766 i 1776 lat ustanowionego, wzywając do tego i kredytorów Kazimierza Salmonowicza, przyczym dokładowano prośbę kollektkiego Sowietnika Jesima Michala syna Lewickiego po pocztocie weszłą do niniejszego Sądu dnia 19 miesiąca decembra zeszłego 1820 roku wierzyciela szlachcica Kazimierza Salmonowicza, w skutek czego Postanowiono: Ponieważ powyższym Ukazem Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu sprawę debitora Salmonowicza z jego kredytorami i pretensorami zalecono rozpoznać podług formy praw Litewskich i do konkursu przez gazety St. Petersburską i Kuryera Lit. wszystkie interessowane osoby powołać, oraz termin do jawienia się pod utratą rzeczy kredytorów naznaczyć i jeżeli okaże się jaki fundusz do Kazimierza Salmonowicza we wsi Niewierahcach lub inny majątek jemu przynależny, wierzycielom jego satysfakcyą po rozpoznaniu aktorstwa zaprzeczonego uczynić, i wydział schedy naznaczyć, zatym Sąd Ziemski Ptu Brastaw. roku idącego w kadencyi juniovej święto-Trojeckiej mając rozbiierać takowe dzieło obwieszcza wszystkich kredytorów i pretensorów do szlachcica Kazimierza Salmonowicza funduszu należnych, ażeby w tej kadencyi poczynszy od 1 junii w ciągu 6

niedziel nieodmiennie dowody swoje porządkiem praw przez siebie lub umocowanych objawiali, nie mniej rzetelność tych pretensyj przysięgami jako w konkursie usprawiedliwiali, a razem i w materji zaprzeczonego przez zeszłego jego oycę Jana Salmonowicza części wsi Niewierańców i dalszego majątku aktorstwa tak sukcesorowie Jana Salmonowicza, iżby mieli porządkiem praw Litewskich przez gazety Kuryera Litewskiego i St. Petersburską wszystkich pod utratą rzeczy używa i powołuje, prośbę zaś Sowieтника nadwornego Lewickiego do tego Sądu weszłą dołączając do dzieła popieranie skargi do porządku prawami przepisane dla tutejszej gubernii podług postanowienia Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu zwraca. W protokole podpisano przez zasiadających. Zgodność z protokółem zaświadcza Felicyan Alexandrowicz Ziemiński Brastawski Regent.

Sądy Exdywizorskie.

1. Od Sądu Ratusza Telszewskiego, w partey sprawie przez Ichmość Panów Marcina Gintyllę, Józefa Rubaźewicza, Klary Gorskiej, Judyty Woytkiewiczówny, z Starożakonnemi Srolem Jankielowiczem Epelmanem obywatelem Telszewskim julii 21 dnia 1821 roku dekretem ogłoszono, i komportacją między stawającymi i niestawającymi stronami na dzień 21 augusta zaderminowano, poczym dla wiadomości wszystkich kredytorów, że oczewiście będzie sądzona Exdywizya na wszelkim mieniu tychże Srolow dnia 3 oktobra terażniejszego roku, ogłasza się, żeby każdy stosunek mający do Star. Srola Apelmanta przybył na dzień 3 8bra terażniejszego roku do miasta Telsz z pewnemi dowodami. Roku 1821 7bra 13 dnia.

Prezydujący Burmistrz A. Mackiewicz.
Regent Mateusz Pietkiewicz.

1 Sąd Ziemiński Ptu Szawelskiego, skutkiem remissy Sądu Gł. Litewsko-Wileńskiego 2go departamentu daty roku 1821 mca apryla 5 dnia nastaley w pierwiastkowym przypadnieniu sprawy kredytorow JW. Józefa Burniewicza vice-marszałka Szawelskiego czyniąc rozwiązanie przyniesionych kwestyjow dekretu 1821 miesiąca 7bra dnia 4 zaferowanym zapowiedział, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie tegoż JW. Burniewicza szukający satysfakcyi z dóbr jego Pouwdruwia i Nemeyksz w powiecie Szawelskim położonych z dowodami aktualne zawinięcie przewiadczającymi na następnym terminie to jest w kadencyi oktobrowej 1821 r. za pozwami i aktoratami dla zmasowania ogólnego Burniewicza ciężaru pod utratą rzeczy jawni się, o czem przez niniejsze ogłoszenie w gazecie Kuryera Litewskiego podaje się do wiadomości. Działo się w Szawelach 1821 mca septembra 4 dnia.

Prezydent Ziem Ptu Szawel. Józef Giedymin.
Sędzia Ziemiński Szawel Fr. Jamontt. Pisarz Ziem. Szawel. Stanisław Rodowicz. Regent Bonifacy Dullewicz.

W e z w a n i e.

1 Niżej podpisany zawiadamia wszystkich swoich pretensorow iż ma pewnego kontrahenta na kupno majątku Janpola w powiecie Witkomierskim położonego ewikcyi uległego; zatem aby wszyscy wierzyciele na dzień 25 8bra roku idącego do tegoż majątku Janpola przybyli raczyli, gdzie każdy w proporcją pomienionego majątku

bez dalszych kolei prawnych zupełną satysfakcją w gotowiznie odbierze. Gdyby więc takowa awizacya do wiadomości wszystkich szanownych wierzycieli doszła, przeto ona do gazet Kuryera Litewskiego podaje. Dat roku 1821 miesiąca 7bra 15 dnia.

Ignacy Radziwiński Frackiewicz.
Roku 1821 7bra 20 d. wolno do gazet Kuryera Litewskiego umieścić.

Wileński Ziemiński Sędzia Alojzy Jasiński.

Sąd Exdywizorski.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem remissyjnym sądu głównego Litewsko-Wileńskiego 2go na usatysfakcyonowanie kredytorow v. marszałka Oszmiań. Wańkowicza naznaczony. Ciągłe od dnia 1 7bra 1821 r. zajmując się rozbiorem sprawy konkursowej; słuchaniem pretensyjow kredytorских; w tém gdy już niemal wszyscy pretensorowie objawili swe stosunki, i JW. v. marszałkowi Wańkowiczowi nastąpiła we wszystkim odpowiedź. Przeto w zbliżeniu tém rychlejszy WW. kredytorom satysfakcyi, Sąd Exdywizorski w dniu 25 7bra 1821 roku całą sprawę ogólnie we wszystkich stosunkach ku oczewistemu rozsądzeniu ma postanowienie wziąć na namowę. Aby zatem WW. Kredytorowie i Pretensorowie dotąd nie jawni się przed wyściem terminu oznaczonego do wzięcia sprawy w namowę; sami przez się lub swych plenipotentow, a to pod utratą i upadkiem na zawsze swych pretensyjow, jawni się, Sąd Exdywizorski używa i ostrzega. Dat 1821 miesiąca 7bra 15 dnia w Olginianach.

Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Ptu Trockiego Exdywizor. Anioł Kniaz Zagiel Pisarz Ziemiński Witkomirski Exdywizor. Stanisław Gieysztor Sędzia Ziem. Kowień. Exdywizor. Regent Exdywizor Józef Paszkiewicz.

2. Sąd Taxatorsko exdywizorski w skutek dwóch dekretoz remissyjnych ziemstwa rosieńskiego 1go 1819 r. 8bra 18 dnia; 2go 1821 r. julii 1 dnia nastaley, odpowiednie rezolucyi sądu swego; na dniu 10 julii 1820 roku zaszley, w terminie z obwieszczenia wypadającym, dla usatysfakcyonowania kredytorow i w rozmaitym względzie pretensorow WW. Tomasza, Antoniny z Łukiańskich Rumszewiczow skarbnikow dziedzicow dóbr Kiejan w powiecie rosieńskim leżących do miasta powiatowego rosień zebrany, po załatwieniu uprzednemi wyrokami początkowych między stronami sporow, i po zaskutecznienu tych dóbr Kiejan przez wyznaczonogo komornika wymiaru; że do ostatecznego rozbioru sprawy od dnia 4 8bra roku terażniejszego na sessjach poobiednich w mieście powiatowym Rosieniach przystąpi i ciągłą czynnością zajmując się, dnia 10 tegoż mca 8bra do namowy wezmie, a na niewchodzących z pretensjami aniszą zapisze. Zeby przeto o takowym postanowieniu sądu niniejszego strony wiedziały przez trzykrotną awizacyą w gazecie Kuryera Lit. zawiadamia. Dat. 1821 roku mca 7bra 10 dnia.

Dyonizy Paszkiewicz Pisarz b. Ziemiński Ptu Rosień. Exdywizor prezydujący. Sędzia Ziemiński rosień. Jan Bohdanowicz Exdywizor. Prezydent Grodz. Ptu Rosień. Antoni Chrzastowski Exdywizor. Konstanty Lutkiewicz Sekretarz dworzeństwa Ptu Rosień. i Regent Exdywizorski.